

# PlanBe, PLANET PLANEK

To zaraz się stanie  
Zjadam śniadanie  
Wypijam herbatę  
Czekam aż wstanie  
O 7 nad ranem  
Bo chodzę na basen  
No chyba, że chlałem  
Zrobiłem masę na poprzedniej trasie  
Mniej ciuchów mam w szafie co leżą tu na mnie  
Wypocę blanty na saunie  
Wszystko jest ładnie  
Pięknie póki nie zostaje sam w tym mieście  
W lecie jak w piekle  
W zimie to nocami wiecznie śpię  
Wypije zawroteczkę sieknę  
Wybije najdalej chętnie w miejsce  
W których nie znajdę tych kamer  
Wszędzie gna ze 200 po autostradzie  
I tak codziennie